

Po jasnej stronie mocy - recital Joanny Marcinkowskiej

W poniedziałkowy wieczór, 30 września, po wakacyjnej przerwie, reprezentacyjna sala Starostwa Powiatowego przy ulicy Leśnej, zapelniała się po brzegi. Prezes Towarzystwa Lisztowskiego Juliusz Adamowski zaprosił na muzyczne spotkanie z Joanną Marcinkowską, która po czterech latach nieobecności ponownie zaprezentowała się w Trzebnicy.

Wieczór Lisztowski poprzedzony został koncertem dla młodzieży z trzebnickich szkół, która przybyła licznie i słuchała uważnie muzyki innej niż ta, z którą styka się na co dzień. Nieocenionym przewodnikiem w tym spotkaniu był prof. Adamowski, wielki znawca, a równocześnie świetny popularyzator muzyki artystycznej.

Koncertы wieczorne mają swą stałą grupę słuchaczy, którzy przybywają nie tylko z Trzebnicy, ale z wielu miejscowości nie tylko trzebnickiego powiatu. Poza nią na każdym spotkaniu pojawiają się „nowe twarze”, osoby które wciąż odkrywają, że w tak niewielkim miasteczku można przeżyć wspaniałą muzyczną przygodę w doskonałym wykonaniu.

W 2009 r. Joanna Marcinkowska, pianistka bardzo związana z Akademia Muzyczną w Poznaniu, przedstawiała głównie muzykę Piotra Czajkowskiego. Tym razem zaprezentowała kompozycje



Joanna Marcinkowska gra Chopina.

polskich twórców: w pierwszej części Fryderyka Chopina, a w drugiej Ignacego Jana Paderewskiego.

Chopinowską część recitalu rozpoczęła Ballada g- moll op. 23, potem były trzy waltce i wariacje na temat arii „La

ci darem la mano” ze słynnej opery Mozarta „Don Giovanni”. To utwory, szczególnie waltce, które niejednokrotnie wykonywane już były w ciągu trwających już w Trzebnicy bez mała 20 lat Wieczorów Lisztowskich. Ale są to przecieź kompozycje, których nie można mieć nigdy za wiele. Odnajdując w nich nuty bliskie i znajome, stale doko-

nujemy nowych odkryć, bo każde wykonanie wielkiego artysty pozwala dostrzec w nich nieznane dotąd muzyczne obszary i barwy. A Joanna Marcinkowska - pianistka, z którą mieliśmy przyjemność spotkać się na wrześniowym koncercie, interpretuje tę muzykę w sposób bardzo jasny i przejrzysty, prowadzi przecieź na

uczelnii poznańskiej uczelni zajęcia dla młodych adeptów fortepianu.

W drugiej części koncertu słuchaliśmy utworów Ignacego Jana Paderewskiego: Legendy As-dur op. 16 nr 1 i trzyćściowej Sonaty es-moll op. 21. Przedtem profesor Adamowski przypomniał niezwykłą postać kompozytora, który nie tylko tworzył i wspaniale interpretował dzieła fortepianowe, ale był przykładem bezkompromisowej walki o niepodległość naszej Ojczyzny. Joanna Marcinkowska ponownie wprowadziła nas w świat wielkiej muzyki. Teraz zadanie było trudniejsze, bo wykonywała utwory mniej znane, jeszcze przez wielu słuchaczy nieodkryte. Ale raz jeszcze mogliśmy w pełni zaufać jej niezwykłym umiejętnościom artystycznym i spokojnie dać się prowadzić po bezmiarach muzycznych przestrzeni, pełnych raz zadumy i refleksji, a potem wielkich zrywów dźwiękowych - mocy i wszechgarniającej potęgi. Ta muzyka wymaga nie tyle fachowej znajomości poszczególnych jej struktur,

ile wiary, że jeśli tylko zdołamy oderwać się skutecznie od spraw przyziemnych, to znajdziemy się w świecie „innym od innych”, pełnym wartości głębokich i pozytywnych, dających energię, optymizm i spokój.

Gdy wybrzmiały ostatnie dźwięki fortepianu, publiczność żywiołowo i spontanicznie podziękowała Artystce za przeżycia tego niezwykłego wieczoru.

A już wkrótce, w Obornikach Śląskich i w Trzebnicy gościć będziemy jednego z najbardziej znanych na świecie polskich pianistów - Janusza Olejniczaka. Recitali tego artysty słuchaliśmy już w latach 2001 i 2009. W Saloniku Czterech Muz artysta wystąpi w **piątek 25 października: o godz. 12.45** - dla młodzieży szkolnej i o **godz. 18.30**, a w Pałacyku na Leśnej w poniedziałek 28 października: **godz. 12.30** - dla młodzieży i **godz. 18** - Wieczór Lisztowski. W programie utwory Fryderyka Chopina, Ferenc Liszta i Roberta Schumanna.

Władysław Ruszkiewicz,
Wojtek Kowalski